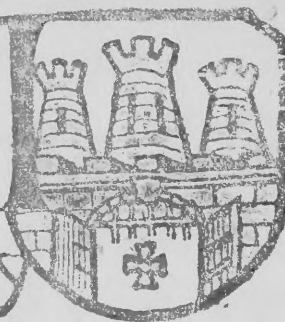




DZIENNIK PŁOCKI

NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY



Nr 144

Opłata pocztowa
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, Wtorek 24 Czerwca 1930 roku.

Konto czekowe P. K. O.
61990.

ROK IX

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4ZŁ., Z ODNOSZENIEM DO DOMU ZŁ. 4.50, NA PRNWINCJI 5 ZŁ

Otwarcie wystawy region. w Ciechocinku.

Ciechocinek, 24.6 (Tel. wł.). W salach szkoły powszechnej otwarta została wystawa regionalna kujawsko-dobrzyńska, z eksponatów powiatu dobrzyńskiego, lipnowskiego, nieszawskiego, włocławskiego i m. Włocławka.

Otwarcie wystawy poprzedził walny III zjazd regionalny, który obradował w teatrze zakładowym, pod przewodnictwem p. wojewody Twardo, do prezydium zaproszeni zostali byli rektor uniwersytetu warszawskiego, p. Hryniewicz, dr. Maciesza, prezes komitetu rolnego pan Czarnowski i kurator warszawskiego kuratorium pan Zawadzki.

Wojewoda Twardo zagajając zjazd regionalny, poświęcił parę słów znaczeniu regionalizmu, zachęcając zebranych

do intensywnej pracy, która, w krótkim bo dopiero w ciągu dwuletniego okresu wydała już obfity plon, jak urządzenie czterech wystaw (w Łowiczu, Puławach, Płocku i Ciechocinku).

Po przemówieniu pana wojewody zabierali kolejno głos b. rektor uniwersytetu warsz. p. Hryniewicz, sekretarz generalny wojewódzkiego komitetu regionalnego pan Gintowt Dziewałowski, który zdał szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności W. W. K. R., Dr. Maciesza, pan Manungiewicz, pani Moczyłowska, p. Promis i inni.

Po wyczerpaniu porządku obrad z szdu o g. 1 pp. uczestnicy zjazdu udali się na teren wystawy.

Smutne następstwa przedwczesnej ewakuacji Nadrenji.

Paryż, 24.6 (Tel. wł.). Prasa wczorajsza zaznacza, że od chwili rozpoczęcia ewakuacji przez wojska francuskie Nadrenji, wionął w całej Europie dziwny powiew nieuszanowania dla traktatów pokojowych.

Zapowiadają powrót do swego dawniejszego państwa Ferdynanda bułgarskiego. W Budapeszcie restauracja Habsburgów jest kwestją zaledwie kilku tygodni.

Dla zrozumienia tego wszystkiego

oraz drugich zjawisk takich, jak naprządkowanie coraz potężniejszego wpływu Marszałka Hindenburga na politykę niemiecką, wystarczy rzucić okiem na kalendarz—w poniedziałek 30 b. m. następuje ostateczna ewakuacja Moguncji. Jest to wielka data dla przyszłych dziejopisów. Ma tu miejsce również powrót lecz powrót wojsk okupacyjnych, które cofają się poza kruche i niepewne granice.

Komisarz wojny Woroszyłow w wojnie z Stalinem.

Ryga, 24.6 (Tel. wł.). Z Moskwy nadchodzą uzupełniające szczegóły o sensacyjnym konflikcie między Stalinem a komisarzem wojny, Woroszyłowem.

Woroszyłow, który odbywał podróż inspekcyjną i miał wziąć udział w konferencji partii komunistycznej w Odesie, otrzymawszy wiadomość o zamierzonym przez Stalina usunięciu go z naczelnego stanowiska w armii, przerwał niezwłocznie swą podróż i udał się do Moskwy, gdzie zagroził, iż nie usłucha rozkazu Stalina i pozostanie nadal na stanowisku komisarza wojny. Wobec grozy sytuacji i możliwości wybuchu buntu wojennego w Moskwie, prezes

CIK'a, Kalinin, wpłynął na Stalina, który ze względu na alarmujące wiadomości o nastrojach w armii czerwonej odwołał dymisję Woroszyłowa.

Wypadki te wywołały w Moskwie olbrzymie wrażenie, gdyż po raz pierwszy zdarza się, iż dyktator sowiecki zmuszony był zrezygnować ze swych zamiarów i skapitulować przed armją.

Woroszyłow, jak przypuszczają utrwalony na swym stanowisku i pewny swych wpływów w armji przejsz może od obrony do ofensywy przeciwko Stalinowi i w ten sposób spowodować wypadki polityczne o nieobliczalnym znaczeniu.

Zmiany w dyplomacji francuskiej.

Wiedeń, d. 24.6 (Tel. wł.). „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Paryża: Z początkiem października ma nastąpić wielkie wremont dyplomatyczne. W kołach rządowych twierdzą, że ambasador Laroche będzie przeniesiony z Warszawy do Berlina. Poseł hrabia Clausel przeniesiony będzie z Wiednia do Warszawy. Generalny sekretarz francus-

kiego urzędu Spraw Zagranicznych, Berthelot ma zostać ambasadorem w Londynie. Miejsce Berthelota objąć ma dotychczasowy ambasador w Moskwie, Herbet; stanowisko ambasadora w Moskwie nie będzie obsadzone. Reprezentację dyplomatyczną w Moskwie obejmie dotychczasowy charge d'affaires.

Wyjazd do Ameryki „arcybiskupa” Kowalskiego.

Warszawa, 24.6. Po uchyleniu przez sąd najwyższy wyroku sądu apelacyjnego, zatwierdzającego karę 4 lat więzienia, wymierzoną za czyny niemoralne „arcybiskupowi” marjawickiemu przez sąd okręgowy w Płocku, akta sprawy wrócą do sądu

apelacyjnego, który ponownie rozważyć będzie sprawę.

Kowalski, który przebywa na wolności za kaucją 1000 zł., zwrócił się do sądu apelacyjnego o pozwolenie na 4 miesięczny wyjazd do Ameryki.

Piorun w kościele.

Wilno, 24.6 (Tel. wł.). W niedzielę ubiegłą w godzinach popołudniowych nad Nowym Młazdkiem rozpętała się nagle burza podczas której piorun uderzył w wieżę kościelną i wpadł do wnętrza kościoła. Wypadek miał miejsce w chwili, gdy w kościele odbywało się nabożeństwo przy udziale licznej ludności. Wśród zebranych powstał

popłoch, spotęgowany do najwyższego stopnia tem, że kilka osób padło bez zmysłów na ziemię z powodu porażenia. Po chwili jednak na skutek interwencji księdza obecni wynieśli porażonych w liczbie 5 i przystąpili do ratowania ich. Dziwnym zbiegiem okoliczności kościół jak również wieża zostały nienaruszone.

Ruch antykomunistyczny Finów.

Helsingfors, 24.6 (Tel. wł.) Ruch włościński skierowany przeciwko komunizmowi przybrał tak ostry charakter, że władze finlandzkie obawiają się wybuchu masowego ruchu ludowego, którego ciarami staną się podejrzani o sympatie dla bolszewizmu. 7 przywódców ruchu włościńskiego antykomunistycznego w miejscowości Lapua wydało deklarację, w której stwierdzają, że północna Finlandja prowadzi walkę nie przeciwko obecnemu rządowi lub porządkowi rzeczy, lecz wyłącznie przeciwko „komunistom”. Pogląski że obcy rzekomo doprowadzi faszyzm i ogłosił dyktatorem gen. Mannerheima nie odpowiadają prawdzie. Nie mniej przeto stwierdzamy, że nie

spodziewamy dopóki nie wykorzenimy zupełnie komunizm z Finlandji.

Helsingfors, 24.6 (Tel. wł.). W Wyborgu odbył się wielki wiec antykomunistyczny, w którym wzięli udział olbrzymie masy ludności, w tem delegaci z 30 karelickich gmin. Wiec przyjął rezolucję oświadczającą gotowość poparcia wszelkimi środkami antybolszewickiego ruchu, który wyszedł z pośród włościń Lappo. Kongres mieszczański, który się zebrał w sobotę postanowił w dniu 29 czerwca zwołać do wszystkich powiatów Finlandji wiec antykomunistyczny. W innej rezolucji wiecownicy wysłali telegramy holdownicze do prezydenta państwa Relandera i przywódcy ruchu antykomunistycznego, Kosola.

Walka Stalina z przeciwnikami.

Moskwa, 24.6 (Tel. wł.). Walka pomiędzy Stalinem, a jego przeciwnikami zaczyna się zaostrzać. Po zakończeniu kongresu partyjnego Stalin postanowił usunąć definitywnie ze stanowisk Rykowa i Czerwina, którzy formalnie jeszcze zawiadują swymi urzędami. Miejsca Rykowie i Czerwina, mają zająć osobistości zupełnie zależne od Stalina i ślepo mu oddane. Sprawa Woroszyłowa

jeszcze nie została rozstrzygnięta, ponieważ nawet dyktator, generalny sekretarz partii komunistycznej, obawia się wielkich wpływów Woroszyłowa w wojsku.

W otoczeniu Stalina jednakże przepowiadają, że walka pomiędzy Woroszyłowem a Stalinem zostanie odroczone tylko na bardzo krótki czas, ponieważ obaj przeciwnicy nie mają zamiaru skapitulować.

Wyborcze zwycięstwo „hittlerowców”.

Berlin, 23.6 (Tel. wł.) Wczorajsze wybory do sejmiku w Saksonji zakończyły się bezwzględnie zwycięstwem hittlerowców, którym udało się w porównaniu z zeszłorocznymi wyborami potroić ilość otrzymanych głosów. Poważną klęskę poniosła partja niemiecko-narodowa tracąc przeważnie na rzecz hittlerowców 50% dotychczasowych głosów. Również dla ludowców wybory zakończyły się poważną klęską. Socjal-demokracja i ko-

muniści naogół utrzymali dotychczasowy stan posiadania.

Według ogłoszonego urzędowego komunikatu na ogólną liczbę 2,611,017 ważnych głosów poszczególne mandaty otrzymały w porównaniu do zeszłorocznych wyborów, następujące partje: socjal-demokracja 32 mandaty (w zeszłym roku 33), ludowcy 5 (18), komuniści 13 (12), niemiecko-narodowi 5 (8), hittlerowcy 14 (5), demokracja 3 (4), partja gospodarza 10 (11).

„Zeppelin” nad polską granicą.

Berlin, 23.6. (Tel. wł.). Sterowiec niemiecki „Zeppelin” odleciał dzisiaj w podróż propagandową na wschód Niemiec i Bałtyk.

Podczas wczorajszego lądowania w Hamburgu sterowiec niemiecki spotkała przygoda. Po wyjściu 30 pasażerów i dowódcy tył sterowca nieoczekiwanie podniósł się do góry. W obawie kata-

strofy zastępca dowódcy dał rozkaz odlotu i pomimo długich usiłowań nie zdołano wylądować z powodu braku balastu. 30 pasażerów, którzy zamierzali Zeppelinem odlecieć do Berlina, zmuszeni byli pozostać w domu.

Jutro Zeppelin odbędzie podróż propagandową nad Górnym Śląskiem wzdłuż granicy polskiej.

Pół tysiąca rannych Hindusów.

Londyn, 24.6. (Tel. wł.) Korespondent socjalistyczny „Daily Herald” donosi z Bombaju, iż rozruchy, które wydarzyły się w mieście w ubiegłą sobotę, wywołały przysięgające wrażenie wśród ludności. Rezultatem staro tłumu z policją było około 500 Hindusów poturbowanych lub rannych przez policję, z których 100 przewieziono do szpitali. Wśród rannych znajduje się również 7 kobiet.

Na zgromadzeniu kobiet hinduskich, posiadających order angielski i tytuły przyznane przez koronę, zapadło postanowienie wysłania telegramu protestacyjnego do królowej angielskiej i urządzenia demonstracji żałobnej.

W hinduskich kołach handlowych rozważany jest projekt zamknięcia przedsiębiorstw i sklepów hinduskich na przeciąg jednego miesiąca.

Aresztowanie inżynierów w Moskwie.

Moskwa, 24.6 (Tel. wł.). „Krasnaja Gazeta” podaje, iż G. P. U. aresztowało kilku współpracowników zarządu kolei Murmańskiej pod zarzutem sabotażu i udziału w akcji kontrrewolucyjnej. W liczbie aresztowanych

znajduje się między innymi inż. Kopyrn, b. inspektor pociągów cesarskich, inż. Dietrich, inż. Ketritz, radca prawny Andrejew, naczelnik wydziału Karpiński, inspektor Jasiński i inż. Kufudaki.

Napad bandytów na klub karciarzy.

Londyn, 24.6 (Tel. wł.). Pięciu zamaskowanych bandytów napadło w Nowym Jorku na klub włosko-amerykański. Bandyci otworzyli ogień w sali klubowej, zrabowali gotówkę

znajdującą się na stołach gry i uciekli w samochodach, które czekały przed lokalem klubu. Dwóch członków klubu odniosło ciężkie rany.

Co zdziałał Rząd dla złagodzenia sytuacji w przemyśle i handlu.

Fala ciężkiego przesilenia gospodarczego ogarnęła również przemysł i handel w Polsce. Tak, jak na całym niemal świecie, przemysł polski napotkał trudności w szybkim rozwoju, wytworów wskutek zmniejszenia się ogólnej konsumpcji. Powstała nadprodukcja wyrobów przemysłowych, którą usiłowano zmniejszyć przez ograniczenie dni pracy w zakładach, — z drugiej zaś strony potrzebny przemysłowi kapitał długoterminowy nie wpływał wskutek tendencji kapitału do unikania długoterminowych kredytów wobec niepewnej sytuacji gospodarczej całego świata. Przemysł nasz znalazł się więc w trudnym położeniu nie tylko wobec swych wierzycieli i pracowników, ale również, jako płatnik podatków — wobec skarbu państwa. I tu w pierwszym rzędzie przemysłowi przysłało z pomocą państwo, udzielając całego szeregu ulg podatkowych i kredytów.

Pomocą rządu dla przemysłu i handlu należy rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: jeden z nich — to ogólna polityka gospodarcza rządu, a więc jego zamierzenia programowe i wykonywanie tych zamierzeń — drugi punkt to doraźne zarządzenia, dzięki którym złagodzona została obecna ciężka sytuacja.

W dziedzinie programowej rząd ogłosił tezy ogromnie ważne dla rozwoju przemysłu i handlu. Do najważniejszych z nich należy odwieść, że polityka gospodarcza rządu jest i będzie polityką kapitalistyczną, że rząd uznaje opłacalność wytwórczości, jako podstawę rozwoju gospodarczego, że rezygnuje z stworzenia wytwórni państwowych, konkurujących z przedsiębiorstwami prywatnymi.

Zasada opłacalności produkcji daje przemysłowi gwarancję rozwoju, a ogłoszenie polityki gospodarczej rządu, jako polityki kapitalistycznej, upewnia kapitał i przemysł o braku wszelkich tendencji eksperymentalnych w rządzie. Ma to ogromne znaczenie psychiczne i praktyczne, pozwala bowiem przemysłowi pracować w normalnych warunkach bez obaw napotkania nowatorskich zarządzeń. Zaniesienie tworzenia wytwórni państwowych i ograniczenie konkurencji istniejących już wytwórni z przemysłem prywatnym oznacza m. in. zarzucenie etatyzacji w dziedzinie przemysłowej.

Tezy te, jako punkt wyjścia dla prac gospodarczych, oparte zostały na dążeniu rządu do stałego pokoju i do rozwiązywania zagadnień ustrojowo-politycznych. Podjęcie tego zagadnienia i umieszczenie go w programie gospodarczym rządu daje przemysłowi i handlowi z jednej strony gwarancję spokojnej pracy, z drugiej zaś świadomość o uznaniu przez organy rządzące zasady, że trwałość rozwoju gospodarczego możliwa jest tylko przy stabilizacji stosunków politycznych. Od stabilizacji tej bowiem zależy przezwyciężenie depresji psychicznej i przywrócenie wiary w postęp gospodarczy. Tylko bowiem wiara w trwałość tego postępu, w trwałość rozwoju gospodarczego, może pozwolić na smobilizowanie wielkich kapitałów w kierunku organizacji kredytów długoterminowych, niezbędnych dla przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych.

Jakież są posunięcia rządu w dziedzinie podatkowej, w dziedzinie doraźnych zarządzeń? Wymienić tu należy przede wszystkim rozporządzenia ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa, ustanawiające premie wywozowe dla niektórych wyrobów metalowych, dla opanoków, błękitów i ługu potasowego, dla ceraty i wreszcie dla litoponu, dalej przedłużenie premii wywozowych na rok 1930 dla obrabiarek, podwyższenie takichże premii dla maszyn włókienniczych, dla wytwó-

rów hutniczych walców oraz dla niektórych wyrobów metalowych. Następnie wyliczyć trzeba wprowadzenie ulg celnych na I-sze półrocze dla całego szeregu surowców i półfabrykatów, oraz zawieszenie dla wywozowego jodu otrąb i makuchów. Wszystkie te rozporządzenia wydane zostały z myślą o poparciu zbytu wyrobów przemysłowych w kraju lub zagranicą.

W dziedzinie ulg podatkowych podkreślić należy umorzenie przez ministra skarbu należności w podatku przemysłowym i dochodowym do roku 1927 włącznie, odroczenie składania zeznań o obrocie przez banki i spółdzielnie kredytowe, rozporządzenie odraczające składanie zeznań o dochodzie, odroczenie płatności zaliczki na podatek obrotowy i wreszcie obniżenie podatku obrotowego dla przedsiębiorstw handlowych, nieprowadzących ksiąg.

Z dalszych posunięć doraźnych rządu należy wymienić: ustanowienie kredytów lombardowych dla przemysłu w bankach: Polskim i Gospodarstwa Krajowego w wysokości 30 milionów zł., uruchomienie specjalnych kredytów doraźnej pomocy dla przemysłu łódzkiego i miasta Łodzi, oraz udzielenie gwarancji rządowych przy zawieraniu transakcji przemysłowo-handlowych z Z. S. S. R. Ugodnienie zaś i przyspieszenie zamówień rządowych w zakładach przemysłowych pozwoliło wielu nietylko fabrykom, ale i całemu gałęziom przemysłu, przetrzymać najcięższy okres kryzysu i zastoju.

Jeżeli dodamy do tego jeszcze za waroie przez rząd szereg międzynarodowych umów handlowych, racjonalizacji dotychczasowych traktatów handlowych i wreszcie rozbudowy floty handlowej i portu w Gdyni, będziemy mieli w krótkości całkowity obraz prac, dokonanych przez rząd w kierunku złagodzenia obecnej ciężkiej sytuacji dla polskiego przemysłu i handlu.

To też sfery przemysłowe i handlowe uznają dobrą wolę i ofiarę prac rządu w kierunku walki z kryzysem gospodarczym i kilkakrotnie już na odbywanych konferencjach z przedstawicielami rządu dawały wyraz swej wdzięczności dla tych wybitków i dla zrozumienia potrzeb syoia gospodarczego.

A. Zambrzycki.

Umowa zbożowa z Niemcami zapewne nie będzie przedłożona.

W piątek ubiegły był spodziewany przyjazd do Warszawy dra Baade, komisarza aprowizacyjnego Rzeszy niemieckiej. Dotąd jednakże dr. Baade nie przybył i jak twierdzą uprzywilejowani w sferach kupiectwa zbożowego, nie przyjedzie wcale. Podobno eksporterzy niemieccy wyuczuli, że nastroj w Polsce kształtuje się negatywnie co do odnowienia umowy zbożowej o wspólnym eksporcie żyta na rynki północne. Umowa ta, expirująca 30 b. m., nie przyniosła nam żadnych korzyści i ogół kupiectwa zbożowego wypowiedział się przeciwko jej przedłużeniu. Koncerny niemieckie bowiem utrzymały hegemonię przez cały czas trwania owej umowy i działały jedynie na własną korzyść. Dowodzą tego statystyka. Tak więc w ciągu czterech miesięcy działania umowy zbożowej z Niemcami zdolaliśmy wyeksportować na rynki północne zaledwie niespełna 66 000 ton żyta, gdy Sscheuerkonzern sprzedał zagranicę w jednym tylko miesiącu 150 000 ton. Byłoby więc wysoce niecelowe zawieranie dalszej umowy z Niemcami, która mogłaby się nam kalkulować tylko w takim wypadku, gdyby treść jej zmieniona została wybitnie na naszą korzyść.

Niewygodny sojusznik.

Propaganda zagraniczna, jaką intensywnie prowadzi PPS., wyrządziła państwu naszemu niejedną już szkódę. Jakże często panowie opozycji czynią obłą władze II-ej Międzynarodówki instancją, która „wyrokować” ma w sprawach wewnętrznych Polski i ruszać swe wpływy na rzecz naszej lewej opozycji! Zbyt silnie ugruntowana jest pozycja Polski zagranicą, by próby te mogły uwikłać jakieś sukcesy poważniejsze. Postrzaje jednakże jako rezultat zawichrzenia opinii Zachodu, informowanej jednostronnie, oszczerzo i plotkarsko, — pozostałe osad pewnej niewiary w stabilizację stosunków w Polsce i w możliwości jej rozwoju.

Saukają panowie z PPS. oparcia u obcych, u niechętniej nam pracy zagranicznej, robią sobie sprzymierzeńca z małej woją jeszcze nawet wśród kół politycznych Europy wiesz o Polsce. Przeciwnie nawet marszałek sejmu p. Dasszyński, którego podejrzewać zaiste można było o większe baczenie na interes państwowy Polski, mobilizował jesienią ubiegłego roku lewicę Francji w obronie „zagrożonego” rzeszko u nas parlamentaryzmu. Poseł PPS. Piotrowski, który wyruszył do Ameryki po złote rusko na cele organizacyjne partii, od tygodni już całych wiochry wśród tamtejszego wychodźstwa, prowadzą na oczach obcych oszczerzą przeciwników rządów kampanię. Dochodzi do tego, że na wiecu [Piotrowskiego] w New Yorku jeden z przedstawicieli socjalistów amerykańskich, ośmiela się przyszywać Marszałka Piłsudskiego do amerykańskiego komisarza policji Whalena, rozprawiającego się ostro z agitacją bolszewicką. I słusznie piętnuje prasa polska Stanów Zjednoczonych fakt, że „słowami, pobierający dyty z podatków, placonych przez społeczeństwo polskie, wyjeżdża na granicę i tam wśród swoich i obcych jawnie oszczerza swemu krajowi i uprawia politykę swojej partii”. W niewinny napór temat odczytu miecza swoje i swojej partii bóle, zawody, cele i nienawiść, lisząc na naiwność ogółu, który nie pozna się na farbowaanym liście”. Agitacja polska Piotrowskiego nie warchoi bez przeszkód. Bywa, że wywody jego o rośdętym jakoby budżecie ministerstwa spraw wojskowych przerywa demonstracja weteranów i ochotników walk o niepodległość Polski. Lecz mimo wszystko, ten posiew szkodliwstwa plon swój wyda, zasieje w niejedną duszę wychodźczy kłóć niewiary w przyszłość Polski-macierzy, obnaży powagę państwa w oczach amerykańskiej opinii.

Nie dziwnego, że wedle swej zasady usiłowała PPS. wysyskać dla celów partyjnych również i pobyt w Polsce, na majowym międzynarodowym kongresie górników w Krakowie, — sekretarz generalnego angielskiego związku górników, A. J. Cooka. Pan Cook sdołał w ciągu kilkudniowego pobytu w Polsce tak gruntownie przestudjować i posnać nasze stosunki wewnętrzne, że mógł pod dyktandem pana posła Stańczyka i innych rucioć słów kilka w walce o potęganie „dyktatury” i o poparcie, jakiego zawsze opinia angielska udzieli polskiemu obywateli demokratycznemu, będącemu z ową rzekomą „dyktaturą” w walce. Prasa partyjna socjalistyczna potraktowała te słowa z całym nabożeństwem.

Odpowiedno uhomorowane, miały one zagrażać robotnikowi polskiemu do tem ostrzejszej z rządem walki. Reszta prasy obeszła się z p. Cookiem grzesznie, pamiętając o obowiązku pewnej kurtuazji wobec gościa, nawet wtedy, gdy on o obowiązku lojalności zapomina. Nie brala aresztu słów jego zbyt tragicznych, gdyż p. Cook sam w wywiadach prasowych przyznał, że aż dotąd Polska była dla niego wartością zupełnie nieznana, że wydawała mu się „jakimś krajem dzikim, gdzie robotnicy są, edynie bydlętem robotczym, nieodolnym do życia kulturalnego”, — że spo-

dziewał się znaleźć tu „ciemny, niezorganizowany tłum robotników, pogodzony z nędzą”.

W tych warunkach był oczywiście skazany jedynie na polityczną lekce u posłów Stańczyków.

Obecnie jednakże dochodzi nas, już z Anglii dalsze echo bytności p. Cooka w Polsce. Echo niespodziewane a co najmniej z pewnością niekamierzone przez jego polskich towarzyszy partyjnych, — a zarazem dla tych towarzyszy i dla ich obecnych rachub politycznych... mocno niewygodne. Echo to jest tembardziej godne podkreślenia, że p. Cook nie może być wprawdzie żadną „instancją” w sprawach wewnętrzno-politycznych nieznanego sobie państwa, jest jednak równocześnie wieloletnim działaczem i znawcą robotniczego ruchu zawodowego. Na podstawie obrad krakowskiego kongresu i na podstawie dokładniejszego obejrzenia naszych kopalń w Zagłębiu Węglowym ogłasza on tedy w oficjalnym organie federacji górników wielobrytyjskich sprawozdanie o stosunkach w polskim przemyśle górniczym. Podkreśla więc bogactwo polskich pokładów węglowych i wysoki poziom techniczny produkcji. Daleko posunięta mechanizacja pracy, transport, poruszany elektrycznością na przestrzeni ośmiu mil podziemnych. Wprost zaś rewelacyjnie brzmieć musi dla zagranicy to, co mówi o warunkach pracy i o położeniu ekonomicznym robotnika polskiego w porównaniu ze stosunkami w górnictwie angielskim. Realne zarobki górnik polski wzrosły od roku 1914 o 40 procent, gdy w Anglii obniżyły się o 20 proc. Górnik polski pracuje pod siemą o godzinę krócej niż jego towarzysz angielski, Górnik polski ma zapewnione deputaty węglowe, płatny urlop, opłaca niski czynsz mieszkaniowy, — to też w całym szeregu okęgów górniczych w Anglii panują gorsze warunki mieszkaniowe i większe ubóstwo, niż w polskim Zagłębiu Węglowym... Kończąc zaś p. Cook swe sprawozdanie stwierdzeniem, że postęp w warunkach pracy i płacy polskiego górnika dokonuje się wciąż i bez przerwy.

Zapewne, — na polu organizacji i ochrony pracy polskiego górnika nie jedno jest jeszcze do zrobienia. Lecz już dziś musiał stwierdzić nawet niechętnie do Polski uprzedzony głos lidera robotników angielskich, że los górnika w Polsce, w kraju rzekomej „dyktatury”, nietylko nie jest „gorszym”, ale jest właśnie lepszym od doli górnika w uprzemysłowanej Anglii, której losami za drugim już nawrotem kieruje... socjalistyczny rząd Mac Donalda... Polskie ustawodawstwo społeczne oraz celowe i zapobiegliwe rozjemstwo rządu w sporach między kadłatem i pracą, ten chlubny nasz dorobek lat ostatnich, mogą być niejednokrotnie wzorem dla zagranicy, mówią bowiem o rzetelnej i mądrej opiece, jaką rządy pomajowe roztaczają nad światem pracy.

Stwierdził to raz jeszcze towarzysze A. J. Cook. Niewygodnym okazał się sojusznikiem polskiej lewicy społecznej, mniej dbałej o los robotnika, ale zato sgrzywającej się w beśsilnej walce „politycznej” z rządem.

Znaczek pocztowy

dla uczczenia rocznicy 10 lecia odparcia nawały bolszewickiej).

Dowiadujemy się ministerstwo poczt i telegrafów wyda w najbliższym czasie specjalny znaczek pocztowy dla uczczenia 10 ej rocznicy odparcia nawały bolszewickiej z pod Warszawy.

Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy naszego wyrobu należy przy zakupie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z marką fabryczną „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN” GŁĘBECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i nie dajcie się przy kupnie namówić na uporczywie polecane naśladownictwo w ludzko podotnem do naszego opakowania. Najlepiej żądać proszków „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN” w naszym oryginalnym opakowaniu po 5 sztuk w pudełeczku. Cena 75 groszy.

Osoby dla których przyjęcie proszka sprawia pewną trudność mogą przyjmować proszek „Kogutek-Migreno-Nervosin” w formie tabletki (dwie tabletki odpowiadają jednemu proszkowi). Opakowanie po 20 tabletek 1 zł. 50 gr. Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu GŁĘBECKIEGO. Na każdej oryginalnej tabletki odbity znak „KOGUTKA”.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

24 CZERWCA — Wtorek

Dziś — Nar. Jana Chrzc.

Jutro — Wilhelma

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

OZIŚ nocny dyżur apteki Włodkowskiego

JUTRA nocny dyżur apteki Śmigilewskiego

Apteka czynna od 7 wiecz. do 9-ej rano

NOCNY DYŻUR LEKARZA

OZIŚ w porze nocnej przyjmuje

doktor NETCER

Zwiedzanie Żłobka Dziennego, Kolegjalna 25 — w niedziele i święta od 11—13.

Towarzystwo Masekwa Płocka.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 8-ej.

Z Harcerstwa!

Komenda Chorągwi czynna codziennie od godz. 18. do 20 w lokalu własnym Kościuszki 8 Tel. 57.

Pl. T-stwo Racionalnego Polowania Tumaka, 9.

Klub czynny we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 8-ej wiecz. Biblioteka czynna.

Codziennie prócz świąt od godz. 8 do 9 w

RADJO - KONCERTY.

Program na dziś.

12.10 Radiowy Poranek Szkolny.
15.50 „Obrzędy świętojańskie” (sobótki).
16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
18.00 Koncert popołudniowy Ork. Polsk. Radja.
19.10 Gielda rolnicza.
19.15 Płyty gramofonowe.
19.50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Ijola” Piotra Rytla. Po transmisji i komunikatach—retransmisje ze stacji zagranicznych.

Rozporządzenie Władzy Archidiecezjalnej Warszawskiej w sprawie Koeg-esu Eucharystycznego

Władza archidiecezjalna warszawska poleca księżom proboszczom i rektorom kościołów oraz kapłan, by w dniu 29 czerwca r. b. odprawili sumę z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monastanji i wygłosili okolicznościowe kazania z okazji Kongresu Eucharystycznego. Po sumie winny być odśpiewane suplikacje i odmówiony akt poświęcenia Najśw. Serca Jezusowego.

Starostowie muszą znać ceny żyta pszenicy i chleba.

Minister spraw wewn., gen. dr. Sławoj Skłodowski wydał następujący okólnik do wszystkich wojewodów:

Stwierdziłem podczas moich podróży inspekcyjnych, że niektórzy starostowie nie posiadają zupełnie informacji co do bieżących cen żyta, pszenicy i chleba na miejscowych rynkach, bądź posiadają informacje niedokładne.

Z uwagi na duże znaczenie, jakie osobie przywiązują do racjonalnego kształtowania się cen chleba, — zechce Pan wojewoda spowodować aby wszyscy Starostowie na obszarze podległego mu województwa stale byli informowani w dostatecznym stopniu o cenach żyta, pszenicy i chleba, jak również najwa-

niejszych artykułów spożywczych—jak mięso, tłuszcz, nabiał i t. p.—na miejscowych rynkach.

Majówka do Brwilaa.

Przypominamy, że w niedzielę, dnia 6 lipca staraniem Stow. Rodziny Politycznej odbędzie się wielka majówka statkiem do lasu brwileńskiego. Wyjazd statkiem z przystani polskiej żeglugi punktualnie o godz. 9 rano, powrót nastąpi również statkiem o godz. 22.

W czasie majówki odbędzie się fantowa loteria, w której wygrać można 4 lampowy aparat radiowy z akcesoriami wartości 500 zł., dabełtówkę marki „Lignos” i zegarek złoty z bransoletą wartości 300.

Cena biletu na majówkę z prawem udziału w loterii 3 zł. od osoby. Dzieci do lat 15 bez prawa udziału do loterii płać 1 zł.

Bilety na przejazd statkiem są jednocześnie biletami loteryjnymi. Bilety są co nabyć w ciągu całej doby w Komisariacie m. Płocka u dyżurnego przodownika.

W razie niepogody bilety nie tracą wartości na majówkę, która odbędzie się w pierwszą najbliższą niedzielę.

Paźar na wsi Seiborowo.

Dnia 20 b. r. w zagrodzie Krystka Feliksa we wsi Seiborowo, gm. Święciecice powstał pożar, wskutek którego spłonął dom mieszkalny i zabudowania dla inwentarza, oraz znajdujące się w domu sprzęty i garderoba. Staty wyniosły około 2000 zł. Wypadku w ludziach nie było. Budynek nie był ubezpieczony. Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Odpowiedzi od Redakcji.

W P. Frank Palucki, Erie Pa 623 E 5 Str. Zawiadamiamy, że po opłaceniu 3 miesięcznej prenumeraty, obecnie książkę przelał L. L. prenumeratę za pismo dla WPana uregulował do dnia 15 marca roku przyszłego t. j. za 9 miesięcy z góry.

CZASOPISMA I KSIĄŻKI.

Wyszli z druku № 25 tygodnika „Współczesna Kobieta” na treść którego złożyły się następujące prace: Z. Szmydtowa: „Święto pokoju”, Dr. J. Świtalska: „Liga reformy postępowania honorowego”, S. S.: „Egzaminy dziecięce”, Z. W.: „Królowa przestworza”, Desider Kosztolony: „Anna Edes”, M. K.: „Majowe stadło”, N. Samotynowa: „Sztuki plastyczne”, J. M.: „Zjazd rodziny wojskowej”, P.: „Dwa lata związku Pracy Obywatelskiej kobiet”, Marja Dąbrowska: „Wśród książek”, J. Jakubowska: „Z klubu”, Z. P.: „Z teatrów”, „Życie i praca”, „Z szerokiego świata”. Do numeru jest dołączony „Mój Dom” i tablica robót.

Wyszli z druku № 12 tygodnika „Młoda Matka”. Na treść jego złożyły się następujące prace: Dr. S. Popowski — „Niebezpieczeństwo gruźlicy na letnisku”, Dr. Cz. Hoppe — „Konflikty w leczeniu zdrowiem matki i dziecka”, Dr. M. Stopnicka — „Czy należy niemowlę uczyć siedzieć”, Dr. Z. Głinska — „Kilka słów o przechowywaniu mieszanek podczas lata”, Dr. T. Lewemfiszowa — „Do jakiego wieku dzieci powinny wyjeżdżać w wósku”, Miecz. Michałowicz — „Dziadzio i wnuczka”, St. Lewartowicz — „Struktura bajki dla najmłodszych dzieci”, J. Brzóska Gunderska — „Na wsi w polu i w lesie”, J. Komorowska — „Jak zużytkować muszelki”, Odezwa. Odpowiedzi na listy rodziców

Nr. 25 „WIADOMOŚCI LITERACKIE” przynosi artykuł Mortkowiczówny pod tytułem „Literatura i Ziemia”, szkice Heliszynskiego o Galsworthym, recenzje Hulki Laskowskiego z nowości niemieckich, kronikę zagraniczną, sprawozdania z książek pióra Lenkowskiego i Skińskiego, dalsze odpowiedzi na ankietę „W pracowniach pisarzy polskich” (Czachowski, Kaden-Bandrowski, Korbut, Kunciewiczowa, Lam, Lemański, M. Pawlikowski, Wittlin), kronikę tygodniową i recenzje teatralne Słonimskiego, żartobliwy program z j a z d u P. E. N. Clubów.

Do wynajęcia LOKAL,

składający się z 8-mi do 9 ciu pokoi na pierwszym piętrze, frontowe — z wszelkimi wygodami od 1 października r. b. Lokal ten może być rozdzielony na 6-cio pokojowy z wygodami i 3 lub 2 pokoje na biura z oddzielnym wejściem.

Wiadomość ul. Kolegjalna 20 a właściciela domu od 3 do 5 po południu

Nr. 43 — 45 „POLOGNE LITTÉRAIRE” zawiera 12 stron druku, 58 ilustracji i poświęcony jest całkowicie zjazdowi P. E. N. Clubów. Numer otwiera ankieta na temat międzynarodowego zbliżenia literackiego, w której zabierają głos przedstawiciele Łotwy, Finlandji, Danji, Chorwacji, Rumunii, Portugalji, Francji, Niemiec, Serbji, Czech, Szwecji, Bułgarii, Węgier, Austrii i Belgji. Z kolei idą powitania uczestników zjazdu w 23 językach. Z współczesnymi pisarzami polskimi zaznajamia „Panorama literatury polskiej”, przynosząca podobizny 36 autorów wraz z krótkimi informacjami o ich działalności. Kołchanowskiemu poświęcono dwie strony; na pierwszej znajdujemy wybór głosów o Kochanowskim, na drugiej — artykuły profesorów Dyboskiego i Winda-kiewicza. O Warszawie i Krakowie mówią w dwóch całościowych artykułach profesorowie Janowski i Cybulski. Numer uzupełnia sprawozdanie Kadena-Bandrowskiego z wizyty w krajach bałtyckich, recenzja Jarocińskiej-Malinowskiej z książki Irzykowskiego, artykuł w sprawie akademii literatury, przegląd prasy i t. d.

„Ku wyżynom.”

(Jednodniówka, wydana przez uczennice Szkoły Powszechnej im. Królowej Jadwigi).

Od czasu do czasu ukazują się u nas wydawnictwa, bądź to w postaci czasopism uczniowskich, bądź jednodniówek, w których próbuje swych sił na polu literackim młodzież szkolna.

Dotychczas takie występy stanowiły niejako przywilej młodzieży ze szkół średnich. Uczniowie tych szkół mieli pod tym względem ustaloną tradycję, sięgającą jeszcze czasów przedwojennych, kiedy to takie publikacje uczniowskie kursowały potajemnie, narażając niejednokrotnie redaktorów i współpracowników na represje. Wydawane samorzutnie publikacje te były istotnie odzwierciedleniem nastrojów i poglądów uczniowskich w wielu sprawach bieżących, a nieraz wyróżniały się humorem i zacięciem satyrycznym.

Ukazujące się obecnie w druku takie wydawnictwa straciły wiele z dawnej swej bezpośredniości w wyrażaniu uczuć i nastrojów, odczuwać się daje w tych publikacjach przemowny wpływ konwensu, który kępuje swobodę w wypowiedzianiu się.

Dodatnim pod tym względem objawem jest wydawnictwo „Ku wyżynom” opracowane przez uczennice szkoły powszechnej VI-go i VII-go oddziału (imienia Królowej Jadwigi). Prace, zawarte w tym małym zbiorku, są poświęcone koleżankom młodszym, przystępującym pierwszy raz do komunji św.

W tych, niewielkich rozmiarach, utworach (wierszach i krótkich impresjach) — swraca uwagę silne uczucie religijne, uwydatniające się w nastrojach i wrażeniach, związanych z pierwszą komunją. O prawdziwie tych uczuciach świadczy niewymyślna prostota stylu, znajdującego zawsze odpowiedni wyraz dla nieskomplikowanego kompleksu myśli i uczuć. Podobny szczyt stosunek cechuje również prace uczennice poświęcone przyrodzie i wspomnieniom osobistym.

Aspirin
TABLETKI
niezbędne również podczas lata jako środek usmierzający ból.
Do nabycia w aptekach.

Akcja oszczędnościowa min. Spraw Wew.
W dziedzinie wydatków rzeczowo-administracyjnych.

Dyrektor departamentu organizacyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Zabierowski podpisał w dniu 17 b. m. okólnik, do wszystkich wojewodów, którym zwraca uwagę, że kredyty budżetowe na wydatki rzeczowo-administracyjne w r. 1930/31 zostały zredukowane w ustawie skarbowej, a ponadto znacznie uszczuplone przez przeprowadzoną przez Min. skarbu kompresję budżetu.

Dla celowego zaspokojenia wszystkich niezbędnych potrzeb administracji w ramach kredytów ministerstwo wyznacza dla każdego województwa nieprzekraczalny roczny kontyngent wydatków rzeczowo-administracyjnych z tem, że kredyty otwierane na ten cel miesięcznie należy traktować, jako zaliczki na poczet ogólnej sumy wydatków rocznych.

To zarządzenie ministra obarcza wojewodów odpowiedzialnością nieprzekraczania kredytów rocznych. Każdy wojewoda winien sporządzić sobie roczny plan gospodarki i przeznaczyć kredyty jedynie na najniezbędniejsze potrzeby, zawsze tylko w ramach ustalonej kwoty rocznej.

Okólnik podkreśla szczególnie nieprzekraczalność określonych granic wydatków na podróże służbowe i przesiedlenia, na wynagrodzenia za godziny nadliczbowe pracy, zapomogi i nagrody pieniężne, które wynoszą mogą najwyżej 1% wydatków na uposażenie oraz nieprzekraczalność granic wydatków na inwentarz biurowy.

Koszt utrzymania etatowego samochodu wraz z reperacją nie może przekraczać 7 275 zł. rocznie, a koszt utrzymania etatowego konia—1.050 zł. rocznie. Wydatki, wynikające z uruchomienia samochodów rezerwowych muszą znaleźć pokrycie w sumie ustalonej na utrzymanie samochodu etatowego.

Gdyby ustalony kredyt roczny okazał się w poszczególnej pozycji bądź paragrafie zbyt szczupłym na zaspokojenie zupełnie nieuniknionych wydatków—ministerstwo skłonne będzie uzupełnić tę pozycję w drodze przeniesienia wskazanych przez wojewodę oszczędności w innych pozycjach wydatków rzeczowo-administracyjnych na pozycję już wyzerpaną, jednakże tylko wówczas, o ile w innych pozycjach takie oszczędności będą poczynione. (Iskra).

ROZMAITOŚCI.

W „suchej” Ameryce.

Przyjechał do New Yorku p. X. który w odczynie swej prawdziwej przyjemności lubił zaglądać do kieliszka.

Dziesięć dni biedaczyna błąkał się po mieście i ani razu nie mógł uraczyć spragnionego podniebienia kropelką alkoholu. Wreszcie los liteloiwy zesłał mu na drogę rodaka, mieszkającego już przeszło 10 lat w Stanach Zjednoczonych.

— Nareszcie! — przywitał p. X. rodaka. Ty chyba pokażesz mi, gdzie tutaj można dostać choć kieliszek wódki.

— Ale, proszę cię, chodź se mną usłysz p. X. odpowiedź, która niby balsam kojący spłynęła na jego zębką duszę.

Na ciężką jednak wytwawioną był próba. Rodak wiódł go przez długie, długie ulice pomiędzy drapaczami nieba.—wiódł go godsiąg chybą, albo dwie.

Wreszcie, w cichej, booznej uliczce wskazał mu maleński domek, który oudem jakimś zachował się w tem mieście.

— Zapamiętaj sobie ten domek. P. X. szybko wyciągnął notes i ołówek i nerwowo począł notować adres...

— Widzisz — powiada żyłsiwy rodak — to jest jedydy dom w New Yorku, gdzie nie można dostać wódki, posatem dostaniess wszędzie.

KINO
„NOWOŚCI“

Dziś nieczynne.

Zakład Stolarski
JÓZEFA ARCHITY

— w Płocku, ul. Tumską, róg Kościuszki Nr. 1. —
wykonują wszelkie prace w zakresie stolarstwa wchodzące, jako to:
CAŁKOWITE URZĄDZENIA BIUROWE SZKOLNE, SKLEPOWE, SYPIALNE, STOŁOWE ORAZ
ODNAWIANIE I PAKOWANIE MEBLI

WYKONANIE STARANIEI

KILKOLETHNIA GWARANCJA

S
F
I
N
K
S

Dziś i dni następnych

Dziś kino
„SFINKS“ nieczynne.

Następny program od czwartku.

Początek seansów o godz. 5, 7 i 9

SZPRYCE do zraszania roślin pokojowych, polewaczki ogrodnicze, opryskiwacze do drzew, nożyce do szpalierów i trawników, noże i sekatory Kundego, rafja, siarczan miedzi do przysadzania ciecierzki bordoskiej, środki chemiczne do zwalczania szkodników roślinnych oraz kretów, nasiona bratków, stokrotek i innych zimotrwałych kwiatów do letniego wysiewu, ukorzenione sadzonki bluszczu i wino dzikiego w doniczkach lub z brykami — poleca

STANISŁAW PRZEDPEŁSKI

HODOWLA I SKŁAD NASION

ORAZ

SZKÓŁKI DRZEW I KRZEWÓW

w PŁOCKU, ul. Tumską Nr. 6. Telefon Nr. 320

NAJTANIEJ

w Spółdzielni Rolniczej Płockiej

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku.

wszelkie artykuły potrzebne pp. Rolnikom:

ŻELAZO, PODKOWIAKI, HACELE, GWOŹDZIE, WĘGIEL, CEMENT, narzędzia rolnicze, jak i wszelkie wyroby żelazno - galanterijne.

Młoda inteligentna osoba poszukuje zajęcia, do jednej osoby na wyjazd, gospodyni lub pokojowej: wiadomość Płock Stary Rynek Nr. 3 u dozorcy domu 489 3

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. U. P. Płocka na imię Antoniego Janakowskiego roczn. 1892 mieszk. wsi Rogowo — Duchowne gm. Mąkolin. 490 3

Dom do sprzedania w Bodzanie nowie murowany, kryty blachą o sześciu mieszkaniach przy ul. Sierakowskiego Nr. 14. Wiadomość: Bodzanów J. La tarski. 476-5.

Zgubiono lub też ukradziono torbę z różnymi dokumentami i paszportem wydanym na imię Sali Niedźwie dziołowej. 488-3



Matki!

Zadajcie w aptekach i składach, apt. higienicznych, przy sytki dla dzieci

„Puder Dzidek“ (z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości

Pudełko 50 gr.



ŚWINIE PO CENACH WYJĄTKOWO NISKICH

POSIADA

Chlewnia Zarodowa

Rasy Wiel. Białej Ang.

W GULCZEWIE

Stacja Kol., poczta, Płock, telefon Nr. 353.
Wobec sprowadzania ze względów pokrewieństwa nowego Knura z Anglii — ma na sprzedaż 3-letni. Knura importu w łonie matki z Anglii.

ORAZ WYBOROWY MATERJAŁ HODOWLANY.
w wieku od 2 1/2 miesięcy w zwyż. Chlewnia posiada świadectwo zdrowotności wystawione przez powiatowego lek. wet. Ceny dla reklamy obniżono do minimum. Bliższych informacji udziela Administracja maj. GULCZEWO.

ZAKŁAD KRAWIECKI



M. GUTKIND



Gniezno 1926 r.

Rok 1914.

Grodzka 14.

Telefon 291.

wykonuje

GARNITURY WIZYTOWE, SPORTOWE, PALTA
podług najnowszych modeli.

Wielki wybór materiałów wiosennych i letnich
KRÓJ WYKWINTNY WYKOŃCZENIE SOLIDNE!

PŁOCKIE
ZAKŁADY GRAFICZNE

SP. z O. O.

WYKONUJĄ
szybko i dokładnie

wszelkie roboty drukarskie:

BROSZURY,

KSIĄŻKI, TYGO-

DNKI MIESIĘCZNIKI

AFISZE, PROGRAMY,

ULOTKI, ODEZWY i t. p.

BILETY WIZYTOWE,

ZAPROSZENIA, BLANKIETY FIRMOWE,

KSIĘGI HANDLOWE, KWI-

TARJUSZE, NOTATNIKI i t. p.

Płock. Kolegiarna, 8.



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego znanymi od lat trzydziestu. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uparczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne, Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszków stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“, „MIGRENO-NERVOSIN“, w formie tabletek. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądać tabletek Gaseckiego z odbitym „KOGUTKIEM“ na każdej oryginalnej naszej tabletki.

SKŁADAJCIE OFIARY

NA CELE

1. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce.

KONTO CZEKOWE

— P. K. O. —

POZNAŃ — 213.063

NIE PALIŁEŚ
NIC DOBREGO
JEŚLIŚ NIE PALIŁ

PAPIEROSÓW „NIL“

do nabycia tylko w Hurtowni Tytułowej

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK

Kościuszki, 9

Tel 183

A JEDNAK...

życie przekonywa wszystkich iż gilzy

„UNJA“

specjalnie dwie waty

SĄ NAJLEPSZE!

ŻADAĆ WSZĘDZIE!

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. — 30 gr. — ostatem, 4 str. — 20 gr. (niezależnie od ilości wierszy). Wyraz tłustym drukiem w dalsze ogłoszenia drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie — 10 gr. Fantazyjne tabele i bilanse o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegiarna 8, tel. 188. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9—11 rano, i 5—8 pp.

Komitet Redakcyjny. Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski. Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock — Kolegiarna, 8. Tel. 183